

Czytania: Tt 2,1-8.11-14; Ps 37,3-4.18.23.27.29; Aklamacja J 14,23; Ewangelia Łk 17,7-10

Listy pasterskie choć zatytułowane imiennie są adresowane do każdego z nas. Dzisiejsze czytanie można sobie przemyśleć pod kontem własnego życia czy rachunku sumienia. Jaki byłem? Jaka byłem? czy uczyłem innych dobrych rzeczy i czy byłem gorliwy w spełnianiu dobrych uczynków? Paweł wskazuje też główną zasadę jaką trzeba się kierować w życiu ważne jest abyśmy: „wyrzekłszy się bezbożności (bożków) i żądz światowych rozumnie i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie”, mając na uwadze to, że postać tego świata i jego pożądlivości przemijają a nasza ojczyzna jest w niebie, jak nauczał w innych listach św. Paweł.

Te rady nie są czymś nowym. Słyszeliśmy już w psalmie: „Ufaj Bogu, czyn to, co dobre, mieszkaj na ziemi i pielęgnowaj wierność”. To „mieszkaj” na ziemi oznacza żyj w przyjaźni z Bogiem, żyj blisko Boga już tu na ziemi, a będziesz z Nim mieszkał w Jego bliskości na wieki, w wieczności, o takim mieszkaniu z Bogiem nauczał Jezus, kiedy mówi, że idzie przygotować nam miejsce. Wskazówki są proste: odwróć się od zła, czyn dobro i mieszkaj, żyj przy Panu Bogu na wieki.

W Ewangelii Jezus przypomina uczniom o potrzebie przyjęcia postawy służby, w każdych okolicznościach. Możemy się cieszyć z dobrze wykonanych zadań, z szczęśliwego końca przeprowadzonych prac, ale nie należy popadać w zarozumiałość i wyniosłość z tego powodu, bo to Pan Bóg jest sprawcą naszych sukcesów i On nas prowadzi po ścieżkach sukcesów, i za to trzeba też umieć Panu Bogu dziękować, a z drugiej strony zawsze trzeba być gotowym do nowych zadań nowych wyzwań.

o. Wiesław Jonczyk SJ